

Fakty instytucjonalne

Autor tekstu: **Krzysztof Morcinek**

Człowiek jest twórcą rzeczywistości subiektywno - instytucjonalnej. Powstała ona w drodze konsensusu ludzi o różnych osobistych uprzedzeniach, sympatiach, własnych interesach. Inaczej jest z rzeczywistością obiektywną, której realność jest niezależna od nas. Jest to ogół zjawisk niezależnych od naszego umysłu. Istotna jest granica pomiędzy surowymi faktami a zjawiskami zależnymi od naszego umysłu, bo tylko dzięki niej jesteśmy w stanie te rzeczywistości rozróżnić. Rodzi się pytanie, czy fakty instytucjonalne są realne, czy tylko wyimaginowane. Są one doświadczane tylko przez ludzki lub zwierzęcy podmiot, lecz mają pośredni lub bezpośredni wpływ na rzeczywistość obiektywną.

Sprawa rzeczywistości jest ważna, gdyż mówiąc o prawdzie, bądź kłamstwie, staje się ona dla nas punktem odniesienia do wydania odpowiedniego osądu. Skoro to my tworzymy rzeczywistość subiektywną, nadajemy przedmiotom cechy, określamy ich funkcje to uważamy za prawdziwe to, co jako prawdziwe staje się dla nas punktem wyjścia.

Wynika z tego, iż jako prawdę uznajemy to, co twierdzi osoba, która wydaje sąd o całości.

Wszystko byłoby łatwiejsze do zaakceptowania, gdyby istniał wzorzec prawdy, a tak musimy przyjąć postawę subiektywną do poszczególnych zjawisk. Nie możemy być pewni, czy rzeczywistość, którą stworzyli ludzie jest realna, czy ma takie samo podłoże jak surowe fakty, które stanowią atomy wodoru, płyty tektoniczne, drzewa, galaktyki (są to zjawiska niezależne od naszego umysłu).

Prawda subiektywna nie spełnia funkcji na mocy wyłącznie cech fizycznych, wymaga zbiorowej akceptacji. Wszystkie cechy jakie posiada są zależne od obserwatora.

Każdy się zastanawia, czy coś złego jest w tej rzeczywistości, czy jest gorsza od rzeczywistości obiektywnej. Różnica pomiędzy nimi jest istotna. Wiąże się ona z prawdą, którą można podważyć, zmienić jej istotę, przekształcić w fałsz. Cały zamęt wprowadza język, którym się posługujemy. Język jest używany do opisywania faktów, lecz one czasem są konstytuowane przez niego. W ramach rzeczywistości instytucjonalnej pewne wypowiedzi nie tylko opisują zdarzenia, ale również je tworzą.

Jesteśmy twórcami rzeczywistości instytucjonalnej, możemy dowolnie zmieniać jej istotę. To co wcześniej było prawdziwe, w drodze przekształceń, może się stać fałszem. Można by powiedzieć, że cały obraz rzeczywistości może ulec zmianie. Skoro rzeczywistość uległa zmianie, to inaczej ją odbieramy i szukamy powodu, dla którego coś, co było prawdą, nagle nią nie jest. To my ustalamy reguły, które obowiązują nas i innych ludzi. Wraz ze zmianą potrzeb reguły te zmieniają się, aby stać się nowym przedmiotem zadawalającym podmiot, który jest ich twórcą.

Rzeczywistość obiektywną (surowe fakty) wykorzystujemy do tworzenia rzeczywistości subiektywnej. Wynika z tego, iż rzeczywistość subiektywna jest przez nas stworzona, lecz realna. Oznacza to również, iż mogłaby być inna, całkiem inaczej postrzegana niż teraz jest. Zagadką natomiast staje się, czy owa rzeczywistość nie wyglądałaby inaczej, gdyby twórcy jej, czyli pierwsi ludzie stworzyliby inny system prezentacji świata, nie za pomocą języka lub innych środków, jakimi się posługujemy obecnie. Obecnie kierujemy się umiejętnościami, jakie posiada nasz umysł, kontynuujemy proces rozpoczęty przez przodków.

Ironia tkwi w tym, iż cały ten świat przez nas stworzony, wymyślony, wyimaginowany naprawdę istnieje, jest punktem odniesienia naszych codziennych dążeń, zachowań. Stworzyliśmy zjawiska, nazywając zachodzące w przyrodzie procesy, posłużyliśmy się nimi do budowy rzeczy i zjawisk należących do rzeczywistości subiektywnej.

Zauważyć można, że myślami opieramy się na apercpcji pierwszych filozofów, czasem sami staramy się stworzyć jakąś rzeczywistość, zaprzeczając ich myślom. Różnica tkwi w odczytywaniu zjawisk zachodzących wokół nas, w potrzebach jakie odczuwamy, które są wytworem obecnego stanu cywilizacji.

Istniejące warunki życia nie można postrzegać jako normy, ani jako konieczność właściwości bytu. Warunki te nie są wyrazem wiecznych, naturalnych i rozumnych zasad.

Rzeczywistość subiektywna została ukształtowana przez rozwój życia, rozwój jednostki myślącej, kierującej się faktami historycznymi, analizując poczynania swych poprzedników. Dowodem tego są np. epoki literackie, które świadczą o tym, iż świat rzeczywisty zmienia swój wizerunek, kształtują się różne wzorce osobowe, kierunki filozoficzne, nurty myślowe, kierunki w sztuce. Wraz z każdą epoką można dostrzec zmianę hierarchii wartości, zmiany roli człowieka w świecie przedstawionym.

Czy istnieje rzeczywistość absolutna? Rzeczywistość, którą tworzy sobie człowiek nie jest przypadkowa, ma jakiś cel. Wyznacza ona człowiekowi powinności, stanowi o tym, że istnienie świata i człowieka posiada jakiś sens. Dzięki rzeczywistości subiektywnej jesteśmy częścią pewnej całości, w innym wypadku, wobec surowych faktów, byłibyśmy tylko jednym z obrazów ewolucji, lecz dzięki świadomości nadaliśmy sobie funkcję do wypełnienia. W systemie rzeczywistości instytucjonalnej, człowiek dla człowieka jest najwyższą wartością, gdyż nadawanie funkcji rzeczom, zjawiskom odbywa się względem drugiego człowieka. Prawa, uczucia, zależności powstają w wyniku naszego kontaktu z inną osobą, w wyniku spotkania się dwóch podmiotów.

Rzeczywistością absolutną można nazwać ogół rzeczywistości, których niektóre składniki są zmienne w czasie. W rzeczywistości obiektywnej nie zachodzą zmiany, prawa natury są stałe, naprzemienne, powiązane ze sobą. Człowiek, jako podgrupa ewolucji, a także jego świadomość, jest częścią rzeczywistości obiektywnej, którą możemy uznać za początek absolutnej, jej pierwszy rodzaj. W drodze ewolucji powstały surowe fakty, które teraz obserwujemy i przyjmujemy jako niezależne od naszego umysłu. Człowiek, czyli jeden z elementów tej ewolucji, posiadał świadomość, która stworzyła rzeczywistość instytucjonalną. Wynika z tego, że cały proces rozwoju przebiega liniowo i wszystko jest z sobą powiązane, nawet to, co jest wytworzone przez nasz rozum, wszystkie nasze odczucia, doznania, które istnieją niezależnie od nas, są częścią całości, tworząc w ten sposób jedną rzeczywistość, którą można jedynie rozróżnić względem zależności, bądź niezależności od naszego umysłu. Szukamy racjonalnych powiązań, a także pierwotnych przyczyn, wywołujących interesujące nas zjawiska.

Łatwo to sobie wyobrazić na zasadzie wysokości względnej i bezwzględnej. Znajdując się na szczycie pasma górskiego, wysokość, na której się znajdujemy, możemy rozpatrywać na zasadzie wysokości względem morza, bądź wysokości postrzeganej względem podnóża określonej góry. Nie możemy określić, która z tych wysokości jest prawdziwa, która jest pierwotna, a która wtórna.. Obie są prawdziwe, mimo iż się różnią. Różni je punkt odniesienia, co wpływa na to, iż różnie je postrzegamy, a chodzi o tę samą wysokość, tylko w innych perspektywach. Analogicznie jest z rzeczywistością. Podłożem jej może być dowolny punkt odniesienia, dlatego całokształt jej może się zmienić. Na przestrzeni epok podłoża rzeczywistości zmieniały swój charakter, co sprawiło zmianę jej obrazu, który postrzegano.

Bywało często, iż przez pogląd tworzyły się ideologie, które jako podstawę obierały ówczesny stan postrzegania świata. Do dziś ideologie są tworzone, jedne są obalane, drugie podtrzymywane, a ich rzetelność, zgodność z realiami zależy tylko od gruntu, na bazie którego powstały, od reguł jakie określa zbiorowy kompromis.

Człowiek jest częścią surowych faktów, które zostały w ten sposób przez niego określone. Dzięki temu żyjąc w świecie, który zawiera się w owych faktach, ma wpływ na procesy, które dotyczą rzeczywistości obiektywnej. Prosty przykład to dziura ozonowa, której następstwem jest efekt cieplarniany. Przyczyną jest zbyt duża przemiana energii, która człowiekowi jest potrzebna do funkcjonowania w rzeczywistości, jaką sobie wyznaczył. Kolejne następstwa to topnienie lodowców, podnoszenie się poziomu wody. Więc jesteśmy powiązani z tymi faktami.

Rzeczywistość absolutna jest jak sieć pająka. Gdy poruszymy jej centrum, to brzeg jej także zacznie drgać, lecz już odchyły sieci na nim będą mniejsze.

Wynika z tego, iż świadomość, która została wytworzona w człowieku, jest tworem ewolucji, i każde zjawisko zachodzące wokół oddziałuje na nasz stan. Zachwycamy się zjawiskami przyrody, odczuwamy niepokój, lęk, a wszystko to bodźce zewnętrzne. Wszelkie procesy fizyczne, zachodzące na tym świecie, nie muszą oddziaływać na nas fizycznie. Gdyby człowiek nie był związany w surowymi faktami, to nie odczuwalibyśmy psychicznego, bądź fizycznego, wpływu otoczenia, gdyby świadomość nie była tworem procesu ewolucji, nie oddziaływałaby z innymi zjawiskami. Wytłumaczyłbym to tak: jeżeli poruszymy konarem jakiegoś drzewa, to oczywiście jest, że konar drzewa obok się nie poruszy, chyba że się w jakiś sposób te konary łączą.

Wytworzyła się w nas świadomość, dzięki temu możemy łatwiej współdziałać z

zjawiskami na tym świecie. Dzięki temu opisaliśmy sobie każde zjawisko, nadaliśmy mu funkcje.

Ktoś może stwierdzić, że rzeczywistość, którą stworzyła nasza świadomość jest bezcelowa.

Otóż tak nie jest. Jesteśmy twórcami rzeczywistości instytucjonalnej, więc powinniśmy określić jej cel. Czemu służy ten zamęt, nadawanie cech przedmiotom, funkcji. Natomiast jaki jest cel świata i ewolucji, to nie jest naszą sprawą. Jest tak, gdyż to nie my stworzyliśmy proces ewolucji. Możemy próbować interpretować cel naszego istnienia, lecz nigdy nie wiemy, czy w ogóle jesteśmy bliscy prawdy.

Dowodem na to, iż człowiek przynależy do rzeczywistości obiektywnej, jest przykład dzieci chorych na autyzm. Nie mają kontaktu z otoczeniem, ale czy to znaczy, że ich nie ma. Są obecne tak, jak i my jesteśmy, lecz żyjemy na dwóch różnych płaszczyznach.

Martwy przedmiot nie ma świadomości, przez to nie posiada osobowości. Przedmiot taki nie myśli, co znaczyłoby, że go nie ma. Przedmiot ten "wie" o istnieniu człowieka, gdyż jest w stanie zareagować na obecność człowieka, na jego stosunek względem jego cech.

W drodze ewolucji każdy gatunek objęty został przemianami, pod wpływem wpływającego czasu. To samo dotknęło człowieka. Zmiany te dotyczyły przystosowania się organizmu do panujących wokół warunków.

W podobny sposób powstała świadomość. Jednym z oblicz ewolucji jest bezwzględność wobec gatunków słabych. Dlatego następuje eliminacja gatunków, które nie mogą wydać silnego potomstwa. Tak samo jest z człowiekiem. Cechy biologiczne jego organizmu zmieniały się na przestrzeni tysięcy lat. Aby mógł przeżyć, potrzebował jakiejś broni, która chroniłaby go przed innymi gatunkami, przed wyginieciem. W tym celu w człowieku rozwinęła się świadomość, która miała pełnić funkcję obronną, tak jak u innych gatunków pełniły ją np. ogromna siła, pazury, posiadanie trującego jadu, pancerz.

Efektorem ubocznym jest stworzenie rzeczywistości. Każdy gatunek żyjący, poza człowiekiem, zaspokaja potrzeby biologiczne. Natomiast człowiek wytwarza sobie sztuczne potrzeby, które nie są niezbędne. Ale skoro owa świadomość powstała, a także wytworzyła różne obrazy rzeczywistości, trzeba ją przyjąć i kontynuować, lecz w ten sam sposób, jaki uczyniła to natura. Wynika z tego, iż powinniśmy pielęgnować życie, uczynić wszystko, aby każda jednostka stała się na tyle silna, aby mogła przeżyć.

Krzysztof Morcinek

Publicysta, poeta, ur. 1985. Chodzi do technikum Zespołu Szkół Łączności im. prof. Stanisława Fryzego w Gliwicach. Specjalność: systemy i sieci komputerowe.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-12-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3820) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3820>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl